**Siemens przedłuża działalność warszawskiego centrum pobytowego dla uchodźców z Ukrainy**

* Z uwagi na wciąż trwające działania wojenne w Ukrainie, Siemens Polska oraz m.st. Warszawa przedłużają o kolejny rok funkcjonowanie centrum pobytowego dla uchodźców przy ulicy Żupniczej.
* Centrum zorganizowano na terenie kompleksu biurowego Siemensa. Składa się z dwóch budynków, zajmuje powierzchnię ok. 2600 mkw i może pomieścić prawie 160 osób.
* W pomoc przy organizacji i funkcjonowaniu ośrodka od samego początku była zaangażowana nie tylko instytucja charytatywna Siemens Caring Hands e.V., ale również pracownicy firmy oraz wiele innych fundacji i sponsorów prywatnych.

Centrum pobytowe dla uchodźców przy ulicy Żupniczej zostało oficjalnie otwarte 11 lipca 2022 roku. Jego operatorem jest Biuro Pomocy i Projektów Społecznych Urzędu Miasta, natomiast Siemens użyczył swoje pomieszczenia biurowe, przeprowadził gruntowny remont oraz doposażył w niezbędne meble i sprzęty. Na 2600 mkw powierzchni powstało 40 pokojów mieszkalnych dla prawie 160 osób, łazienki, 5 kuchni oraz przestrzenie do pracy, wypoczynku i zabawy.

*Decyzja o przedłużeniu działalności centrum o rok była koniecznością. Za naszą wschodnią granicą wciąż toczy się wojna, a sytuacja życiowa uchodźców pozostaje niestabilna. Od początku rosyjskiej agresji mówiło się o tym, że pomoc dla Ukrainy będzie maratonem, w którym należy rozłożyć siły i środki na wielomiesięczne wsparcie. Właśnie w takim długofalowym trybie działamy* – tłumaczy Maciej Zieliński, prezes Siemens Polska, który w przeszłości przez sześć lat zarządzał ukraińską spółką.

**Wsparcie w różnych obszarach**

Większość osób przebywa w centrum pobytowym od samego początku. Są to rodziny z dziećmi, matki z dziećmi, których mężowie walczą na froncie, ale też osoby starsze. Zapewnienie im dachu nad głową i wyżywienia to najważniejsza część wsparcia, ale nie jedyna. Jak mówi Oleksii Taras, p.o. Kierownika Punktu Pobytowego przy Żupniczej, równie ważna jest aktywizacja mieszkańców.

*Wielu uchodźców wciąż jest straumatyzowanych i niepewnych tego, co będzie jutro. Oferujemy im pomoc psychologiczną oraz wsparcie w poszukiwaniu pracy, aby czuli się potrzebni. Seniorów, którzy najtrudniej znieśli konieczność opuszczenia swoich domów w Ukrainie, aktywizujemy np. poprzez organizację zajęć z robienia na drutach. Stworzone rzeczy, np. swetry, są przekazywane m.in. na rzecz sił zbrojnych Ukrainy.*

– wyjaśnia Oleksii Taras.

Istotne wsparcie stanowi także organizacja kursów języka polskiego, w tym polskiego języka migowego. A to dlatego, że 15 proc. mieszkańców to osoby niesłyszące lub słabosłyszące.

*Zorganizowaliśmy już kursy językowe na podstawowym poziomie i planujemy przeprowadzić kolejne na wyższych. Na pewno starsze osoby mają więcej trudności z przyswojeniem języka, co jest naturalne. Ale cieszy to, że wszyscy mieszkańcy rozumieją już polski. Może nie zawsze potrafią dobrze mówić, ale na pewno nie czują się już tak wyobcowani*

–dodaje Oleksii Taras.

Choć podstawowe potrzeby uchodźców z Ukrainy są zapewnione, jeszcze kilka rzeczy pozostaje do zrobienia. Dla dzieci dużą radością byłaby możliwość korzystania z lepszej jakości boisk sportowych oraz placu zabaw na terenie centrum. Na tę chwilę do ich dyspozycji jest tylko pojedyncze stanowisko do gry w kosza.

**Wsparcie sąsiedzkie**

Od samego początku w pomoc uchodźcom z Ukrainy aktywnie zaangażowało się nie tylko kierownictwo Siemensa, ale także pracownicy firmy. Jedną z najmilej wspominanych akcji była zbiórka prezentów na Boże Narodzenie dla wszystkich mieszkańców centrum pobytowego. Oprócz tego po otwarciu ośrodka pracownicy dostarczyli zabawki do świetlicy i odzież, a firma przekazywała darowizny i poszukiwała zewnętrznych sponsorów.

*Jestem wdzięczny wszystkim pracownikom Siemensa, którzy niesamowicie zaangażowali się w pomoc dla naszych gości z Ukrainy. Bez chwili zastanowienia włączyli się w działania, co było bardzo budujące. Dziękuję też wszystkim zewnętrznym partnerom, którzy zaoferowali swoje wsparcie przez ostatni rok* – mówi Maciej Zieliński.